

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 177 § 1 i 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 grudnia 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt IX Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że w dniu 20 października 2008 r. w miejscowości G. jadąc ul. O. w kierunku ul. M. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki H. o numerze rejestracyjnym (...), zbliżając się do przejścia dla pieszych wyznaczonego znakami pionowymi A-17 - dzieci, B-33 - ograniczenie prędkości, T-27 - tabliczka wskazująca, że przejście dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa małoletnim pieszym K. i A. D. przekraczającym jezdnię w wyznaczonym jak wyżej miejscu z prawej strony na lewą przy skrzyżowaniu z ulicą A., czym doprowadził do potrącenia K. D. i A. D., w

wyniku czego nieumyślnie spowodował u K. D. obrażenia ciała w postaci rozlanego urazu mózgu i jamy brzusznej, co spowodowało jego zgon w dniu 21 października 2008 roku, natomiast u A. D. spowodował obrażenia ciała w postaci urazu ogólnego, wstrząśnienia mózgu, złamania kości czołowej po stronie prawej, krwiaka podczepcowego powłok czaszki, złamania kości przyśrodkowej lewej wymagającego zaopatrzenia śrubą kostną, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała u A. D. na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 17 września 2020 roku, sygn. akt II K (...), K. K., w ramach zarzucanego mu czynu, został uznany za winnego tego, że w dniu 20 października 2008 roku w miejscowości G. jadąc ul. O. w kierunku ul. M. naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki H. o numerze rejestracyjnym (...), zbliżając się do przejścia dla pieszych wyznaczonego znakami pionowymi A-17 - dzieci, B-33 - ograniczenie prędkości, T-27 - tabliczka wskazująca, że przejście dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i przekraczając w tym miejscu prędkość 50 km/h o przynajmniej 10 km/h, poruszając się tym samym z prędkością przynajmniej 60 km/h, na skutek zaniechania należytej obserwacji przedpola jazdy nie ustąpił pierwszeństwa małoletnim pieszym K. i A. D. przekraczającym jezdnię w wyznaczonym jak wyżej miejscu z prawej strony na lewą przy skrzyżowaniu z ulicą A., czym doprowadził do potrącenia K. D. i A. D., w wyniku czego nieumyślnie spowodował u K. D. obrażenia ciała w postaci rozlanego urazu mózgu i jamy brzusznej, co spowodowało jego zgon w dniu 21 października 2008 roku, natomiast u A. D. spowodował obrażenia ciała w postaci urazu ogólnego, wstrząśnienia mózgu, złamania kości czołowej po stronie prawej, krwiaka podczepcowego powłok czaszki, złamania kości przyśrodkowej lewej wymagającego zaopatrzenia śrubą kostną, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała u A. D. na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., przy czym pokrzywdzeni przyczynili się do wypadku, to jest czynu z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu K. K. został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres faktycznego pozbawienia wolności w okresie od dnia 20 października 2009 roku do dnia 18 kwietnia 2010 roku, orzekł na podstawie art. 42 § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego, pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i obrońców skazanego Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24 marca 2021 r., sygn. akt IX Ka (...), zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonemu ustalenie dotyczące przekroczenia dozwolonej w tym miejscu

prędkości 50 km/h o przynajmniej 10 km/h, w miejsce wskazanego w treści wyroku jako oznaczenia przejścia dla pieszych znaku A-17 wskazał znak D-6, wyeliminował występowanie znaku B-33 oraz uzupełnił opis znaku T-27 o wskazanie, że przejście dla pieszych "jest szczególnie uczęszczane przez dzieci", a ponadto kwalifikację prawną i podstawę skazania uzupełnił o § 1 artykułu 177 k.k., zaś w pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy. Dodatkowo, na podstawie art. 63 § 3 k.k., Sąd na poczet orzeczonego w pkt III zaskarżonego wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21 października 2008 roku do dnia 21 października 2015 roku, czym uznał orzeczonego środek karny za wykonany w całości oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego.

Od wyżej wymienionego wyroku Sądu odwoławczego kasację wnieśli obrońcy K. K. , w której podnieśli następujące zarzuty:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które w istotny sposób wpłynęło na treść orzeczenia, tj. art. 443 k.p.k., polegające na zmianie wyroku Sądu I instancji poprzez uzupełnienie kwalifikacji prawnej czynu i podstawy skazania o § 1 art. 177 k.k., podczas gdy niedopuszczalne jest uzupełnianie opisu czynu zarzucanego oskarżonemu, których opis ten nie zawierał przed ponownym rozpoznaniem sprawy, w momencie kiedy apelacja przed uchyleniem sprawy do ponownego rozpoznania, wniesiona została tylko na korzyść oskarżonego,
2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które w istotny sposób wpłynęło na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. przez zaakceptowanie rażąco błędnego poglądu Sądu I instancji sprowadzającego się do twierdzenia, że w sprawie niniejszej brak uzasadnienia wyroku co prawda stanowi uchybienie normie art. 424 § 1 i 2 k.p.k., ale nie ma wpływu na treść wyroku, podczas gdy Sąd Okręgowy nie dysponując uzasadnieniem wyroku Sądu I instancji nie był w stanie, podobnie jak skarżący, w sposób prawidłowy skontrolować orzeczenia w płaszczyźnie ustaleń faktycznych oraz kary, a akceptując taki stan rzeczy i rozpoznając zarzuty apelacji dokonał własnej oceny materiału dowodowego, czym pozbawił skarżącego prawa do jej zakwestionowania w zwyczajnym środku zaskarżenia,
3. rażące naruszenie przepisów postępowania, które w istotny sposób wpłynęło na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. przez dowolną ocenę

materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy, a w konsekwencji błędnym uznaniu, że opinia biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. J. Sehna ds. rekonstrukcji wypadku drogowego jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności, podczas gdy opinię oparto na niewynikających z materiału dowodowego założeniach, a nadto zastosowano w niej metody obliczeniowe, których zastosowanie w oparciu o dostępną wiedzę oraz znajdujące się w aktach sprawy źródła dowodowe były niemożliwe.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnieśli o „uchylenie wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G.”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Pisemną odpowiedź na kasację złożył także pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, który także wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońców skazanego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. bez udziału stron.

Żaden z podniesionych przez skarżących zarzutów realnie nie spełnia wymogów określonych w art. 519 k.p.k. i 523 § 1 k.p.k. W rzeczywistości skarżący kwestionują ocenę materiału dowodowego i podnosząc zarzuty skierowane przeciwko argumentacji Sądu I instancji domagają się powtórzenia kontroli odwoławczej, oczekując pożądanego efektu wyrażonego we wniosku końcowym kasacji.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów podniesionych w złożonym przez skarżących nadzwyczajnym środku zaskarżenia należy zauważyć, że dokonane przez Sąd odwoławczy uzupełnienie kwalifikacji prawnej czynu przypisanemu oskarżonemu o art. 177 § 1 k.k. nie świadczy o tym, że doszło do naruszenia zakazu *reformationis in peius* wyrażonego w art. 443 k.p.k. Sąd Najwyższy wskazywał już w swoim orzecznictwie, że "sięgnięcie przez sąd *meriti po* surowszą podstawę wymiaru kary nie przesądza o wydaniu "orzeczenia surowszego" w rozumieniu art. 443 k.p.k. Orzeczenie takie zapada, gdy w świetle okoliczności konkretnej sprawy następuje realne zwiększenie dolegliwości dla oskarżonego,

przy czym chodzi o globalne pogorszenie jego sytuacji w porównaniu z poprzednim wyrokiem" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2013 r., II KK 128/13, LEX nr 1383420). Przeprowadzając zatem rozumowanie *a maiore ad minus* wypada stwierdzić, że skoro sięgnięcie przez Sąd po surowszą podstawę wymiaru kary nie przesądza automatycznie o złamaniu zakazu *reformationis in peius*, to tym bardziej pozostawienie tej samej podstawy wymiaru kary, chociażby uzupełniono kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu o dodatkowy przepis, nie musi oznaczać, że doszło do obrazy art. 443 k.p.k.

W postępowaniu odwoławczym w sprawie niniejszej niewątpliwie doszło do uzupełnienia kwalifikacji prawnej przypisanego K.K. czynu zabronionego o art. 177 § 1 k.k., przy czym nie można tracić z pola widzenia faktu, iż mimo wspomnianej modyfikacji, podstawę prawną wymiaru kary orzeczonej wobec skazanego nadal stanowił art. 177 § 2 k.k., jako przepis przewidujący najsurowsze zagrożenie ustawowe. Zmiana w obrębie kwalifikacji prawnej czynu, nie wpłynęła na pozostałe rozstrzygnięcia ustalone przez wyrok Sądu I instancji. Jak słusznie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, w realiach niniejszej sprawy do złamania zakazu *reformationis in peius* mogłoby dojść dopiero wówczas, gdyby w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd przykładowo zmienił ustalenia faktyczne poprzez ujęcie w opisie czynu przypisanego skazanemu dodatkowych pokrzywdzonych bądź wskazał, że małoletnia A. D. odniosła obrażenia, o których mowa w art. 177 § 2 k.k. Skoro zatem we wskazanym zakresie nie doszło do jakichkolwiek modyfikacji należy stwierdzić, że uzupełnienie przez Sąd odwoławczy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu o art. 177 § 1 k.k. spowodowało jedynie prawidłową subsumcję stanu faktycznego.

Podzielić także należy stanowisko prokuratora, że zarzuty sformułowane w pkt 2 i 3 kasacji stanowią zawoalowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożony przez siebie nadzwyczajny środek odwoławczy. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem lub radcą prawnym, że celem postępowania

kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V KK 125/12, LEX nr 1277781).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii oceny dowodów, w szczególności opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Przede wszystkim zwrócił uwagę, iż biegli ustalili prawidłowo tor ruchu pojazdu, prędkość poruszania oraz miejsce, w którym doszło do potrącenia pokrzywdzonych, działania podjęte przez K. K. w zakresie hamowania, zaś poczynione ustalenia korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań naocznych świadków. Dodatkowo Sąd *ad quem* odniósł się do kwestii analizy opinii dokonanej przez skarżących, którzy w apelacji przytoczyli jedynie wyrwane z kontekstu fragmenty. Za trafne wypada uznać zaaprobowane przez Sąd odwoławczy stanowisko, w świetle którego sam fakt, iż opinia biegłych nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii. Tym samym nie sposób uznać za słuszne twierdzeń, iż w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy dopuścił się obrazy art. 201 k.p.k. Z kolei zarzut naruszenia wspomnianego przepisu, podniesiony w nadzwyczajnym środku zaskarżenia przez obrońców K. K. stanowi jedynie polemikę z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd odwoławczy.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońcy skazanego we wniesionej kasacji w stopniu oczywistym nie wykazali, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie

tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.